

Solidarność

Co Tydzień

Nr 12 (43) Rok III Wrocław, 23 sierpnia 1993 r. NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

W numerze:

- * A strajk w Porcelanie trwa ...
- * Prezydium KK z 10 i 17.08.1993 r.
- * Uchwały ZR z 2.08.1993
- * Wytyczne Ministra Pracy
- * Fotoreportaż "Oddać zakład"
- * Polityka gospodarcza Polski
- * Zaproszenie na pielgrzymkę Ludzi Pracy
- * Zaproszenie na święto "Solidarności" - 29.08. br.
- * Uchwały, komunikaty, decyzje ...

A strajk w Porcelanie trwa...

W 38 dniu strajku - 29 lipca - załoga Porcelany Wałbrzych postanowiła spotkać się osobiście z Panią Premier, która w tym właśnie dniu wizytowała Wrocław. Pod Muzeum Narodowym, gdzie miał się odbyć miting członków Unii Demokratycznej, na Panią Premier oczekiwała zaopatrzona w transparenty z hasłami pikietą pracowników Porcelany - w większości kobiet. Hanna Suchocka na nieoczekiwane powitanie odpowiedziała lekkim zmieszaniem i niczym więcej. Do pikietujących kobiet wysłała swego doradcę Tadeusza Syryjczyka. Jeszcze tego samego dnia radio i telewizja podały komentarz Pani Premier, która skarciła właścicieli Porcelany za przyznanie sobie zbyt wysokiego wynagrodzenia. Nieco później stojący na straży wiarygodności procesu prywatyzacji i prywatyzatorów min. Janusz Lewandowski zażądał od Rady Nadzorczej Spółki zwrócenia 2 mld zł - nadwyżek z wynagrodzenia.

W 39 dniu strajku - 30 lipca - w odpowiedzi na list strajkujących do Prezydenta w zakładzie pojawili się przedstawiciele Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Spotkali się z załogą, Sztabem Strajkowym oraz wojewodą wałbrzyskim, któremu towarzyszyli prowadzący negocjacje w imieniu Zarządu Spółki - przedstawiciele Związku Pracodawców województwa wałbrzyskiego. Podczas spotkania z załogą wysłannicy Prezydenta usłyszeli wiele gorzkich słów na temat przyczyn konfliktu i sytuacji w kraju. Prezydent dostał w prezencie "firmową" koszulkę strajkującej załogi oraz strajkową poezję.

Tydzień później Kancelaria Prezydenta oświadczyła, iż rozwiązanie konfliktu leży w gestii Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

W 45 dniu strajku - 5 sierpnia - strajkujących odwiedził Tomasz Wójcik, który potwierdza poparcie regionalnych i krajowych władz Związku dla strajkującej Porcelany. Zapowiedział ogólnopolską manifestację związkową przeciwko "czarnej prywatyzacji", odbędzie się ona 23 sierpnia. "Naczelna zasada Związku, to godnie pracować za godziwe pieniądze. Tu zostały złamane wszystkie zasady i dlatego Związek musiał wkroczyć" - powiedział Tomasz Wójcik.

48 dzień strajku - 8 sierpnia - Sztab strajkowy przedstawił załodze dotychczasowe wyniki negocjacji ze Związkiem Pracodawców ich efektem były dwie kwestie sporne: wypłata nagród z zysku za okres jednoosobowej spółki Skarbu Państwa oraz nie przedłużenie umów o pracę zniemawdzonym przez załogę pracownikom dozoru.

W 52 dniu strajku - 12 sierpnia - Sztab Strajkowy zdecydował, by na temat końcowego porozumienia wypowiedziała się załoga w referendum. Zawieszenie strajku było bliskie. Nieoczekiwanie Zarząd Spółki wypowiedział Związkowi Pracodawców pełnomocnictwo do rozwiązania sporu z powodu zastrzeżeń do wynegocjowanego dokumentu.

Stało się jasne, że właścicielom nie zależy na zakończeniu strajku.

Sztab Strajkowy zdecydował, że nie będzie negocjować z Zarządem Spółki.

53 dzień strajku - 13 sierpnia - list do strajkujących przysłał Marian Krzaklewski, do wyrazów poparcia dołączył zapowiedź pomocy materialnej i

swój przyjazd do Porcelany. Piotr Bednarz przywiózł 20 mln zł od Regionu Mazowsze.

54 dzień strajku - 14 sierpnia - o godzinie 0.30 pod bramą zakładu zjawili się właściciele z propozycją podpisania porozumienia kończącego spór. Od kilku dni na bramie fabryki wisiały portrety właścicieli oraz para skarpetek pod szkiem - wszystko to, by ułatwić ewentualne "puszczenie w skarpetkach". Tego samego dnia Sztab Strajkowy wydał oświadczenie, w którym proponuje, aby dla uwiarygodnienia się właściciele przed rozmowami zwrócili Skarbowi Państwa nienależnie pobrane wynagrodzenia i wypłacili załozde nagrody z wypracowanego zysku za pierwsze półrocze 1992 r.

Odpowiedzią właścicieli była zwołana 16 sierpnia konferencja prasowa.

Ministerstwo Przekształceń Własnościowych w osobie wiceministra Wojciecha Góralczyka dopatrzyło się w postępowaniu właścicieli działania na szkodę mniejszościowego akcjonariusza - Skarbu Państwa.

Czy to jeszcze za mało, aby unieważnić tę kompromitującą polski "kapitalizm" transakcję?

Magda Szczurowska

Komunikat

z odbytego w dniu 3 sierpnia 1993 r. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu spotkania Międzyresortowego Zespołu ds Restrukturyzacji w Województwie Wałbrzyskim i Zespołu Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Tematyka spotkania :

1/ dyskusja nad programem likwidacji Zakładów Górniczych i restrukturyzacji zadłużenia Wałbrzyskich Kopalń Węgla Kamiennego na lata 1993 - 1995,

2/ dyskusja nad założeniami realizacyjnymi utworzenia Zakładu Wydobywczo-Przerobczego Antracytu w Wałbrzychu w formie spółki z o.o. wraz z projektem aktu założycielskiego i ustosunkowanie się Zespołu do w/w projektu,

3/ dyskusja nad analizą stanu i możliwości przemysłu Regionu Wałbrzyskiego i dokumentacją dotyczącą problemu zadłużenia.

Ustalenia:

ad.1

- Zespół zaakceptował podstawowe kierunki likwidacji Zakładów Górniczych W.K.W.K. przedstawione w "Programie likwidacji Zakładów Górniczych i restrukturyzacji zadłużenia w W.K.W.K. na lata 1993 - 1995.

W celu przedyskutowania uwag NSZZ "S" i wypracowania wspólnego stanowiska odbędą się robocze spotkania z udziałem Państwowej Agencji Węgla Kamiennego. Uzgodnienia odbędą się do 20 sierpnia 1993r.

- Zespół Międzyresortowy zawnioskuje do projektu Ustawy budżetowej na rok 1994 kwotę na likwidację Zakładów Górniczych W.K.W.K. nie mniejszą niż zrewaloryzowana kwota przyznana na 1993r.

- Dyrektor W.K.W.K. przeanalizuje potwornie i przedstawi Zespołowi Roboczemu

Komunikat

Prezydium Komisji Krajowej na posiedzeniu w dniu 10 sierpnia 1993 roku zwróciło się do Rady Ministrów o poszerzenie listy regionów uznanych za szczególnie zagrożone bezrobociem. Tym samym Prezydium zdecydowanie opowiedziało się za tak zwanym "programem poszerzonym" uznającym za regiony zagrożone 45 gmin.

Prezydium Komisji Krajowej wysłuchało relacji Krajowego Komitetu Wyborczego z dotychczasowych prac, w tym dyskusji o tezach programu wyborczego. W dyskusji podkreślono przede wszystkim konieczność ochrony praw pracowniczych i związkowych w okresie przekształceń jako główne zadanie związkowej reprezentacji parlamentarnej. Prezydium zadecydowało o wystawieniu w okręgu toruńskim w wyborach do Sejmu listy związkowej z trzema kandydatami. O kształcie listy ogólnopolskiej zadecyduje Komisja Krajowa.

Prezydium omawiało także sprawy branżowe, a szczególnie dramatyczną sytuację w sektorach: paliwowo - energetycznym, zbrojeniowym i spożywczym.

Gdańsk, 10.08.1993 r.

Stanowisko

ws. rozszerzenia listy gmin zagrożonych bezrobociem strukturalnym

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" zwraca się do rządu RP o podjęcie decyzji na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów w sprawie poszerzenia listy regionów uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym, jako uzupełnienie wykazu z Uchwały Rady Ministrów nr 93 z dnia 24.08.1992 r.

Prezydium proponuje uwzględnienie wariantu szerszego obejmującego 45 gmin.

Prezydium przypomina, że ostateczne prace Zespołu Rządowo - Związkowego zakończono 2 lipca 1993 r. protokołem i nie ma żadnych przeszkód do podjęcia koniecznej decyzji.

Prezydium przypomina dalej, że 5 lipca br. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22.06. 1993 r. w/s odliczeń od dochodu wydatków inwestycyjnych na terenie gmin o szczególnym zagrożeniu wysokim bezrobociem strukturalnym.

Prezydium Komisji Krajowej uważa, że stały wzrost bezrobocia i brak skutecznego programu rządowego czyni tę kwestię bezdyskusyjną i uzasadnia podjęcie przez rząd decyzji w/s rozszerzenia listy gmin zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

Gdańsk, 10.08.1993

Decyzja

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" wykonując uchwałę KZD o wzięciu udziału w wyborach oraz uchwałę KK o warunkach wystawienia kandydatów na posłów postanawia wystawić w okręgu obejmującym woj. toruńskie listę złożoną z trzech kandydatów: Jerzego Ostroucha, Karola Łużniaka i Leszka Szewca.

Gdańsk, 10.08.1993

Decyzja

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" postanawia zarejestrować Sekcję Krajową Pracowników Przemysłu Mechanizacji Rolnictwa i zaleca jej przynależność do Sekretariatu Metalowców.

Gdańsk, 10.08.1993

Stanowisko

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" nie wyraża zgody na obciążenie zarobków pracowniczych składką 2% na rzecz Funduszu Pracy według projektu MPIPS od 1.01.1994 r.

Naszym zdaniem projekt ten przy wciąż malejących płacach realnych i braku całościowej polityki wobec bezrobocia jest przedwczesny.

Propozycja MPIPS może stać się realną do negocjacji w chwili zmiany systemu płacowego, zamrożenia na dłuższy czas podwyżek cen nośników energii i opłat mieszkaniowych oraz w szczególności po uruchomieniu Funduszu Gwarancji Wypłat Pracowniczych i po uprzednim przedłożeniu Związkowi przez rząd kompleksowego programu ubezpieczeń społecznych i ochrony socjalnej.

Gdańsk 17.08.1993

Oświadczenie

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" zwraca się do wicepremiera Henryka Goryszewskiego o podjęcie natychmiastowych rozmów ze strajkującą załogą Starachowickich Zakładów "Star" S.A. celem wypracowania pborów za miesiąc lipiec br. i osiągnięcia porozumienia w pozostałych postulatach.

Gdańsk 17.08.1993

Oświadczenie

W związku z przekazaniem za pośrednictwem PR i TV wypowiedzi Przewodniczącego Kongresu Liberalno - Demokratycznego Donalda Tuska, w której stwierdził on, że wszystkie centrale związkowe naruszają prawo i posiadają zbyt duże przywileje (m.in. rządowa lancia pozostająca w gestii Przewodniczącego naszego Związku) stwierdzamy:

1) nieudokumentowany zarzut iż centrala - KK NSZZ "S" - narusza prawo jest bezpodstawnym oskarżeniem godzącym w dobre imię blisko dwumilionowej rzeszy członków "S",

2) samochód Lancii został zakupiony w 1989 r. (faktura nr BTO 89.10.31 601/LT/411/89) i jest użytkowany do dnia dzisiejszego mimo przebiegu 260.000 km.

W kontekście dalszej wypowiedzi Przewodniczącego KLD o koniecznym ograniczeniu uprawnień związków zawodowych zrozumiałe się staje, iż używa on wszelkich dostępnych środków, aby wytworzyć w społeczeństwie - szczególnie w okresie kampanii wyborczej - poczucie zagrożenia rękoma destrukcyjną rolą naszego Związku.

Gdańsk 17.08.1993 r.

Wszyscy, którzy pracowali wiedzą, że strajk jest zawsze ostateczną bronią pracowników. Wystarczy zlikwidować przyczyny konfliktu a strajk ustaje. Droga uczciwych negocjacji jest skuteczniejsza niż zdemoniowanie czy apele pana Donalda Tuska, demonizującego rolę związków zawodowych.

Informuję opinię publiczną, że wbrew mowie pana Tuska każdy strajk, każda manifestacja zorganizowane przez Komisję Krajową NSZZ "Solidarność" mieszczą się w porządku prawnym (patrz Ustawa o związkach zawodowych art. 36).

Z reguły są ogłaszane po wyczerpaniu drogi prawnej, a zawsze przeciw łamaniu praw pracowniczych czy związkowych, w takich przypadkach jak praca bez umowy, bez ubezpieczenia, bez kodeksu pracy, często bez płacy czy przeciw takiej prywatyzacji jak w "Porcelanie" Wałbrzych.

Informuję przy okazji pana Tuska, że żądając zawieszenia funkcji związku zawodowego teraz, czy później zmiany ustawy o związkach zawodowych, nie potrafi być nawet liberałem, bo to liberalizm zakłada, że "jedyną funkcją państwa jest obrona i gwarancja praw wszystkich obywateli".

Nie zgadzam się więc, aby Pan Tusk, zastępował państwo i wbrew doktrynie liberalnej nawoływał publicznie do jawnej dyskryminacji części obywateli i to tej części, która szanując państwo i prawo, płaci sumiennie podatki.

Ostatnia analiza NIK (30.07.93) wykazała, że 28% dochodów budżetu państwa stanowią kwoty pobierane w ramach podatku dochodowego, od głodowych zarobków i świadczeń pracowników najemnych, emerytów i bezrobotnych tj. od osób, które w znacznym procencie stanowią część NSZZ "Solidarność".

Ta sama analiza wykazała, że firmy prywatne (elektorat między innymi liberałów) zasilają kasę państwa zaledwie w wysokości 3,3% przy poborach znacznie wyższych od pracowniczych czy emeryckich.

Tedy, pozwoli Pan, Panie Tusk, że najpierw wyrówna Pan z kolegami proporcje, które stanowią przyczynę wielu strajków, a potem może, będziemy rozmawiali nad rolą mojego Związku, któremu to Związkowi, wszystkie rządy i parlamenty są coś dłużne, a nie odwrotnie.

Jacek Smagowicz
Członek Prezydium KK

Gdańsk, 16.08.1993 r.

Przypominamy, że Donald Tusk - szef Kongresu Liberalno - Demokratycznego zapowiedział w kampanii wyborczej, że nowy parlament powinien ograniczyć rolę związków zawodowych oraz wygłosił apel do wszystkich central związkowych, aby te na czas kampanii wyborczej zawiesiły trwające strajki i nie rozpoczynały nowych. "KLD będzie dążył do takiej zmiany prawa i ordynacji wyborczej, by związki zawodowe nie zasiadały w parlamencie."

Wytyczne Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

z dnia 29 czerwca 1993 r. w sprawie działań na rzecz bezrobotnych tracących prawo do zasiłku w rejonach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym.

W związku z opieszałością w podejmowaniu decyzji w sprawie niewłaściwie przeprowadzonej prywatyzacji Porcelany "Wałbrzych" S.A. Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk postanawia rozpocząć solidarnościowe akcje protestacyjne m. in. pikietowanie instytucji administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości oraz akcje na terenie dolnośląskich zakładów pracy.

Oburzające i skandaliczne jest to, że instytucje odpowiedzialne za przestrzeganie prawa i dbałość o majątek narodowy nie podjęły decyzji pomimo upływu siedmiu miesięcy od czasu uchwały Zarządu Regionu wnoszącej o unieważnienie umowy kupna-sprzedaży fabryki oraz ponad 40 dniowego strajku załogi Porcelany.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk zwraca się do członków naszego Związku na Dolnym Śląsku o włączenie się do akcji protestacyjnych i poparcie ich w regionach.

**Zarząd Regionu Dolny Śląsk
NSZZ "Solidarność"**

Wrocław, 2.08.1993

Proces

17 sierpnia w sądzie wojewódzkim w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko Przewodniczącemu dolnośląskiej "Solidarności" Tomaszowi Wójcikowi oskarżonemu przez Radę Naczelną Unii Demokratycznej o "pomówienie jakoby członkowie tej partii byli członkami PZPR i SB oraz posiadali wielkie, nieuczciwie zdobyte fortuny". Sąd oddalił oskarżenie jako bezzasadne.

Było to już drugie oddalenie zarzutu UD. O pierwszym orzekł przed tygodniem Sąd Rejonowy we Wrocławiu. Jako pomówienie członkowie Unii Demokratycznej zinterpretowali fragment listu do członków związku NSZZ "Solidarność" którego autorem jest Tomasz Wójcik.

Pomówienie, zdaniem UD, zawiera list T. Wójcika wystosowany do członków i sympatyków "Solidarności" z okazji wyborów parlamentarnych.

W celu udzielenia niezbędnej pomocy bezrobotnym zamieszkałym w rejonach uznanych za zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym, tracącym prawo do zasiłku, w związku z wyczerpaniem okresu jego pobierania kierownicy wojewódzkich i rejonowych urzędów pracy, kierownicy wojewódzkich ośrodków pomocy społecznej oraz kierownicy wojewódzkich ośrodków zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych obowiązani są do podjęcia w szczególności następujących działań i przedsięwzięć:

1. Kierownicy wojewódzkich urzędów pracy muszą podjąć akcję promocyjną wprowadzonych przez Radę Ministrów od dnia 1 lipca 1993 r. ulg inwestycyjnych dla inwestorów realizujących inwestycje w rejonach zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

2. Nasilenia działań przyczyniających się do uzyskania zatrudnienia przez bezrobotnych tracących prawo do zasiłku poprzez:

- aktywne pośrednictwo pracy w ramach pozyskiwania ofert pracy stałej,

- utworzenie dodatkowych stanowisk pośrednictwa pracy krótkookresowej, doraźnej i sezonowej,

- zatrudnianie w pierwszej kolejności w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych, a także kierowanie na przyzucenie do zawodu lub przekwalifikowanie i udzielenie pożyczek z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej,

- zatrudnianie na nowych stanowiskach pracy utworzonych w ramach dodatkowych środków przyznanych przez Funduszu Pracy i zadeklarowanych przez gminy,

- tworzenie nowych stanowisk pracy poprzez podjęcie działań promujących inwestycje w zakresie likwidacji barier architektonicznych, finansowanych przez PFRON (kierownicy wojewódzkich urzędów pracy zobowiązani są do zanalizowania wniosków dotyczących tego programu) zawierając z firmami realizującymi te zadania odpowiednie postanowienia dotyczące zatrudnienia bezrobotnych,

- zatrudnianie w ramach inwestycji tworzących nowe miejsca pracy realizowanych przez

gminy, na które przyznane zostały dotacje z budżetu państwa,

3. Wzmocnienie programu osłonowego na rzecz tracących prawo do zasiłków, poprzez wspólne działania urzędów pracy i ośrodków pomocy społecznej obejmujące m.in:

- utworzenie w rejonowych urzędach pracy punktów konsultacyjnych obsługiwanych przez pracowników urzędów pracy i ośrodków opieki społecznej zatrudnionych w ramach dodatkowo utworzonych stanowisk prac interwencyjnych,

- zwiększoną aktywność pracowników socjalnych przy udzieleniu wsparcia rodzinom bezrobotnych tracących prawo do zasiłku, a znajdujących się w trudnej sytuacji ekonomicznej poprzez pomoc doraźną i okresową oraz stosowanie poza pieniężnych form pomocy.

4. Uruchomienie istniejących rezerw finansowych w Funduszu Pracy, PFRON i Budżetu Pomocy Społecznej na rzecz aktywizacji i pomocy socjalnej bezrobotnych tracących prawo do zasiłku, w tym celu:

- zwiększone przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej limity na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu powinny zostać wykorzystane wyłącznie w rejonach zagrożonych,

- kierownicy wojewódzkich urzędów pracy dokonają analizy wykorzystania przyznanych limitów dla województwa i dokonają niezbędnych i możliwych przesunięć do rejonów zagrożonych.

Rozwiązania takie wynegocjował Związek Wytyczne powinny być realizowane już od ponad miesiąca. Powinny, ale nie są. Do niektórych adresatów - instytucji państwowych - wytyczne Ministra nie dotarły, a tam gdzie już są, nie bardzo wiadomo co z nimi robić.

Informacji o wykonaniu działań na rzecz bezrobotnych wg Wytycznych brakuje.

Minister Jacek Kuroń powtórzył podobne zalecenia do tych zawartych w Wytycznych dotyczących regionów zagrożonych bezrobociem strukturalnym, tym razem pod wyborczym hasłem "jak Unia Demokratyczna będzie zwalczać bezrobocie". No właśnie jak?

Półroczny bilans ZR

Wpływy:

1. Składki	2.640.995.200	51,0%
2. Inne wpływy	1.066.487.600	61,7%
3. Kolportaż	47.212.800	59,0%
4. Drukarnia	14.023.100	31,6%

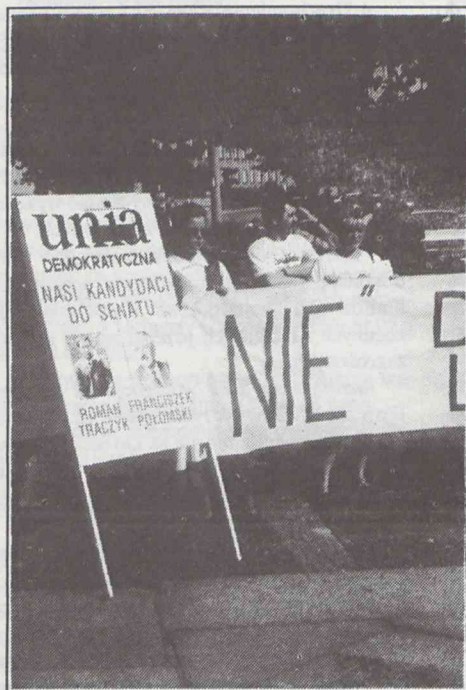
Wydatki: 3.425.975.100 47%

Zmarła nasza nieodżałowana koleżanka

Ewa Balawajder

Serdeczne wyrazy współczucia rodzinie składają

koleżanki i koledzy
z KZ NSZZ "Solidarność" PSK-5



"Oddać zakład"

skandowały kobiety "Porcelany" witając p. Premier udającą się na wyborcze spotkanie Unii Demokratycznej we Wrocławiu 29 lipca br.

Polityka społeczno-gospodarcza Polski

- uwagi refleksje

Podzielając w pełni oceny i ustalenia zawarte w uchwale programowej V Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze /uchwała nr 3, z czerwca 1993r./, przedstawiam dodatkowo własne uwagi.

1. Podkreślony w uchwale brak spójnej społeczno-gospodarczej strategii państwa jest sprawą o zasadniczym znaczeniu. Podejmując w Polsce procesy transformacji ustrojowo-systemowych nie określono dokładnie ich kierunków i celów, mówiąc ogólnie tylko o "reformach" i o budowie "systemu rynkowego". Tymczasem modeli gospodarki rynkowej jest wiele i różnią się one między sobą w punktach istotnych. Nie określono też sposobów przeprowadzania transformacji i nie podano pod dyskusję publiczną możliwych ich wariantów. W praktyce kolejne rządy po 1989r. realizowały założenia o orientacji ultraliberalnej, nieadekwatne do warunków Polski, działając na rzecz budowy ustroju kapitalistycznego w bardzo prymitywnym kształcie. Jako metodę transformacji przyjęto tzw. "kurację szokową", polegającą na skokowym przechodzeniu od systemu nakazowo-rozdzielczego do regulacji opartej na mechanizmach rynku - pomijając fakt, że w realnych warunkach kraju o gospodarce kształtowanej przez kilka dziesięcioleci przez ustrój kolektywistyczny i totalitarne zarządzanie ludźmi i rzeczami, mechanizmy te nie mogą od razu funkcjonować dobrze. Można dodać, że od pewnego czasu w srodkach masowego przekazu coraz rzadziej używa się określenia "społeczna gospodarka rynkowa" dla nazywania systemu, który ma być zbudowany w Polsce. Przedstawiciel strony polskiej w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju prof. Jan Winiecki w artykule opublikowanym w "Gazecie Robotniczej" z 14.VII.br. pojęcie "społecznej gospodarki rynkowej" wiąże natomiast już z "zaściankowością" polskich ekonomistów - i zarzuca im ignorancję. Równocześnie w środowiskach związanych z grupowaniami liberalnymi głośno mówi się o konieczności ograniczenia uprawnień związków zawodowych itd.

Myślę więc, że na sprawę opracowania strategii kierunkowej procesy przemian w Polsce i określającej metody ich przeprowadzania należy położyć duży nacisk. Należy odrzucić lansowane tu i ówdzie tezy, że "najlepszą polityką jest brak polityki" /zdanie wypowiedziane przez p.Syryjczyka, w czasie gdy pełnił funkcje ministra przemysłu opierał się żądaniom opracowania koncepcji polityki przemysłowej/, że wszystko załatwi sam mechanizm rynkowy, że programowanie strategii przeobrażeń to powrót do komunistycznego planowania, nakazów i rozdzielnictwa. Głoszenie tych tez służy paraliżowaniu wszelkich prób przygotowania i poddania pod szerszą dyskusję koncepcji alternatywnych w stosunku do strategii faktycznie w Polsce realizowanej, o wskazanej już wyżej orientacji.

2. Myślę, że wysuwając postulat stworzenia programu przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Polsce i podejmując prace nad takim strategicznym programem, należałoby sięgnąć - zgodnie z pryncypiami ideowymi "Solidarności" - do wskazań chrześcijańskiej nauki społecznej, nastawionej zdecydowanie negatywnie do kolektywizmu, ale odrzucającej także brutalne formy systemu kapitalistycznego.

Jak to niedawno przypomniał Jan Paweł II¹ w encyklika Leona III "Rerum Novarum" przeciwstawia się koncepcjom upaństwowiania środków produkcji, ale podaje też ostrej krytyce koncepcje państwa pozostawiającego gospodarke poza zasięgiem swego zainteresowania, wskazuje na potrzebę przejmowania odpowiedzialności przez społeczeństwo i państwo, zwłaszcza celem ochrony pracowników przed widmem bezrobocia. Jan Paweł II w swej encyklice "Centesimus Annus" podkreśla znaczenie polityki gospodarczej państwa, mającej na uwadze zapewnienie równowagi, wzrostu, warunków pełnego zatrudnienia, i stawia pytanie: "czy można powiedzieć, że klęska komunizmu oznacza zwycięstwo kapitalizmu, jako systemu społecznego i że ku niemu powinny zmierzać kraje, które podejmują dzieło przebudowy gospodarczej i społecznej?". Papież pisze: "nie do przyjęcia jest twierdzenie, jakoby po klęsce socjalizmu realnego kapitalizm pozostał jedynym modelem organizacji gospodarczej"² /podkreślenie moje - BW/. Określenie przez niektórych polityków i publicystów troski o sprawy robotników, ludzi pracy i ekonomicznie słabsze warstwy społeczeństwa mianem "populizmu" - mające troskę tą dyskredytować - jest zasadniczo sprzeczne z nauką społeczną Kościoła. Myślę, że określenie takie oraz twierdzenie, że postulaty zwiększenia odpowiedzialności państwa za warunki życia ludzi pracy i ingerencję państwa w sprawy gospodarcze wyrażają zamiar powrotu do nakazów i rozdzielnictwa, służą odradzaniu się sił postkomunistycznych. Przyjmując takie twierdzenia wielu ludzi być może nie zdaje sobie sprawy z tego, że konsekwencją ich jest pozostawienie troski o robotników, ludzi pracy w ogóle, wreszcie coraz liczniejsze /niestety/ rzesze bezrobotnych w gestii tych właśnie sił postkomunistycznych - działających dziś pod bardzo różnymi nazwami. Nie wolno więc dać się zasugerować się, że dążenia do obniżenia społecznych kosztów transformacji, bardziej sprawiedliwego ich rozłożenia na wszystkie warstwy społeczne, domaganie się jasnego programu poprawy warunków życia i lepszego funkcjonowania gospodarki i że to wszystko może "zahamować reformy". Trzeba wiedzieć o jakie reformy chodzi i komu mają służyć.

3. W konstrukcji modelu przyszłej gospodarki i przy opracowywaniu strategii przeobrażeń należałoby jak sądzić, uwzględnić następujące przesłanki:

a. w strukturze gospodarki powinna w przyszłości dominować własność prywatna, konieczne są więc głębokie przekształcenia własnościowej struktury obecnej. Proces jej demontażu powinien być jednak prowadzony rozważnie i ostrożnie - struktura kolektywistyczna to ogromnie ciężka konstrukcja, której rozpadaenie się może przynieść różne warstwy i grupy społeczne i pociągać przy tym wielkie straty,

b. przekształcenia własnościowe powinny być stopniowo i mądrze, pod szeroką i skuteczną kontrolą prawną, społeczną, eliminującą okazje do nadużyć i naruszeń interesu publicznego przy poszanowaniu opinii prywatyzowanych zakładów. Kierunkiem generalnym powinno być przy tym uwłaszczenie społeczeństwa. Trzeba odrzucić lansowane tu i ówdzie tezy, że własność państwowa to własność niczy-

ja, że nasze zakłady reprezentują "wartość gruntu minus koszty wyburzenia", że upadłość przedsiębiorstw państwowych to proces "twórczej destrukcji". Tezy takie są niezależnie od intencji osób je wygłaszających - uzasadnieniem do wyprzedza majątku narodowego za bezcen, a zakłady państwowe są obecnie - po powstaniu warunków do suwerenności naszego państwa - obiektami własności narodowej. Rząd odpowiada w pełni za ich racjonalne funkcjonowanie i nie może się od tej odpowiedzialności uchylać, przerzucając ją w imię uszanowania zasady samodzielności przedsiębiorstw na ich dyrekcje i załogi. Za niedopuszczalne i całkowicie sprzeczne z interesem państwa i społeczeństwa jest sprzedawanie w pierwszej kolejności przedsiębiorstw dobrych. Jeśli prywatyzacja ma służyć m.in. podniesieniu efektywności gospodarki w skali narodowej, to trzeba ją zaczynać od dokonywania zmiany form własności najpierw w przedsiębiorstwach nierentownych /o ile oczywiście nie występują inne wskazania do utrzymania ich w gestii organów publicznych/, zachowując przedsiębiorstwa przynoszące dochody w sektorze publicznym tak długo, dopóki nie powstaną inne źródła dochodów budżetu państwa. Postępowanie odmienne /stosowane w praktyce prywatyzacji w Polsce - sprzedaż najpierw przedsiębiorstw dobrych/ rujnuje finanse publiczne - ich obecny kryzys, czy nawet ogólne załamanie, powodujące dramatyczną redukcję świadczeń na rzecz ludności w oświacie, ochronie zdrowia, zapewnianiu bezpieczeństwa itd., jest spowodowany m.in. wadliwą polityką prywatyzacyjną i dyskryminującym traktowaniem przedsiębiorstw państwowych przez politykę podatkową państwa /mającą w założeniu zachęcać do prywatyzacji.../. Jest to zresztą zdumiewający przykład, że rząd reprezentujący podmiot własności - państwo - działa przeciwko sobie i świadomie wpływa na pogarszanie sytuacji zakładów, za funkcjonowanie których przed narodem odpowiada.

Zauważmy wreszcie, że proces przekształceń własnościowych wymaga czasu. Potrzebny jest on i po to, aby mogła wytworzyć się warstwa społeczna odpowiedzialnych i uczciwych przedsiębiorców, zdolnych do mądrego kierowania sprywatyzowanymi przedsiębiorstwami - z pożytkiem dla całego społeczeństwa. Warstwy takiej jeszcze nie posiadamy - wśród ludzi zajmujących się tzw. "biznesem" spotyka się niestety jeszcze sporo osób niegodnych powierzenia im zarządu obiektów stanowiących obecnie mienie narodowe.

Sądząc, że pełna krytyczna ocena dotychczasowej polityki prywatyzacyjnej, rewizja przyjmowanych w niej zasad, opracowanie nowej koncepcji i strategii przekształceń własnościowych w Polsce - pod kątem uwłaszczenia, a nie wywłaszczenia społeczeństwa, powinno zostać wysunięte jako jedno z podstawowych zadań rządu wyłonionego przez nowy parlament. Strategia ta powinna przejść też przed jej przyjęciem przez szeroką dyskusję publiczną i parlamentarną - trzeba tu mieć bowiem na uwadze, że transfer własności oznacza także transfer władzy.

4. Funkcjonowanie gospodarki polskiej w przyszłości powinno opierać się na mechanizmach regulacji rynkowej, ale przy równoczes-

nym korekcyjno-promocyjnym oddziaływaniu organów publicznych, prowadzonym w ramach obowiązującego prawa oraz aprobowanej przez parlament polityki społeczno-gospodarczej rządu. Polityka ta musi mieć na uwadze przede wszystkim interesy narodowe Polski - w tym: zapewnianie stabilizacji systemu gospodarczego, rozwój społeczno-ekonomiczny kraju i regionów, zapewnianie ładu społecznego i przetrzennego, zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa, pełnego zatrudnienia, osłony warstw ekonomicznie słabszych, ochrony środowiska naturalnego, osłony rynku krajowego i rodzimej produkcji przed zagraniczną konkurencją, zwłaszcza nieuczciwą. Trzeba tu mieć na uwadze fakt, że nasza gospodarka jest jeszcze zbyt słaba, by mogła bez tej osłony wytrzymać napór konkurencji zewnętrznej - gospodarkę polską do rynkowych wymogów otwarcia i ingerencji z obszaru EWG trzeba dopiero przygotować, co też wymaga wielu aktywnych oddziaływań państwa.

Podstawowym zadaniem polityki społeczno-gospodarczej Polski jest obecnie przełamanie przelęgającej się depresji i wejście na tory wzrostu gospodarczego. Zaległości powstałe w ostatnich czterech latach są niestety bardzo poważne, większe znacznie niż w innych krajach postkomunistycznych. Wbrew zapowiedziom, że kuracja "szokowa" już po 6 miesiącach zapoczątkuje procesy rozwoju, w całym okresie 1990-1992 nastąpił spadek produkcji i - globalnie - spożycia. Produkt krajowy brutto spadł w tym okresie o 18%, produkcja przemysłowa o ponad 30%, wystąpił natomiast lawinowo wzrost bezrobocia, w niespotykanych rozmiarach. Bezrobocie stało się w Polsce podstawowym problemem społeczno-ekonomicznym, groźnym także w szych następstwach moralnych i politycznych. Powoduje ono destrukcję życia społecznego.

Sprawie tej należy poświęcić ogromną uwagę. Mamy obecnie w Polsce 2,7 mln bezrobotnych, liczba ta stale rośnie. Stanowi ona blisko 15% ludności zawodowo czynnej, po potrąceniu ludności utrzymującej z indywidualnych gospodarstw rolnych stopa bezrobocia wynosi już 22,5% i stawia nasz kraj w grupie państw o najwyższym poziomie bezrobocia. Jesteśmy pod tym względem także na pierwszym miejscu w zespole krajów postsocialistycznych, z których żaden nie wykazał tak głębokim spadków produkcji i zatrudnienia /w 1992r. stopa bezrobocia w Czechosłowacji wynosiła ok. 6% - obecnie w Czechach poniżej 4%, w Słowacji więcej, w Rumunii - 4,5%, w Bułgarii ok. 7%, w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR po kilka procent/. W układzie terytorialnym występują wielkie nierówności - najniższą stopę bezrobocia wykazuje woj. warszawie /niecałe 7%, najwyższą - suwalskie /25%, tuż za nim jest nasze wałbrzyskie. W niektórych mikroregionach liczba bezrobotnych przewyższa liczbę pracujących. Ponad 63% bezrobotnych to ludzie w wieku poniżej 35 lat, w grupie ludności w przedziale 18 - 24 lat, bezrobotni stanowią ok. 1/3 populacji, ponad 67% bezrobotnych /ok. 1,6 mln osób/ to ludzie z wykształceniem ponadpodstawowym - jest wśród nich ok. 55 tys. ludzi z dyplomami wyższych uczelni. Równocześnie w latach 1990-1992 nastąpił b. wysoki przyrost osób w wieku produkcyjnym, ale już przesuniętych na emerytury: liczba emerytów wzrosła w wyniku operacji wcześniejszego przesuwania w stan emerytalny z 6,9 do 8,5 mln osób. Podczas gdy w 1989r. liczba ludności nieaktywnej zawodowo wynosiła w Polsce 6,9 mln osób /tylko emeryci i renciści - bezrobocie wykazywało stan zerowy/, to w 1990r. już 10,9

mln osób /emeryci, renciści plus bezrobotni/ wzrost z 40 do 71%. Jeśli nie nastąpi w najbliższym czasie ożywienie gospodarcze i wzrost zatrudnienia, w roku 2000 liczba ludności zawodowo nieaktywnej przekroczy znacznie liczbę ludności pracującej - każdy pracujący będzie

	1989	1992	zmiana 90-92
- produkt krajowy brutto	100	82,1	-17,9%
- wydajność	100	90,6	-9,4%
- zatrudnienie w gospodarce narodowej			
a. w tys. osób	17,130	15,100	-2,030
b. indeks	100	88,1	-11,9

miał na utrzymaniu ponad 1 bezrobotnego lub emerytowanego nie licząc dzieci.

Zestawmy kilka liczb dotyczących recesji w Polsce w latach 1989 - 1990²:

Koszty powodowane przez bezrobocie są ogromne. Wydatki na zasiłki dla bezrobotnych wyniosły w 1992r. około 23 bilionów zł. Wydatki na wcześniejsze emerytury szacowane były w tymże roku na 10 do 15 bilionów. Straty powodowane przez wyłączenie z produkcji wielomilionowej armii ludzi w wieku zdolności do pracy oceniane są na około 150 bilionów zł. - tj. 14 - 15 % produktu krajowego brutto w 1992r.

5. Skuteczna walka z bezrobociem możliwa jest tylko w ramach zakrojonych na wielką skalę operacji polityki makro- i mikroekonomicznej, zorientowanej na ożywienie gospodarcze, na pobudzenie i przyspieszenie procesu wzrostu. Trzeba w trybie bardzo pilnym opracować program i strategię takiej polityki. Obejmować ona musi silne zachęty do inwestycji i innowacji, do tworzenia nowych miejsc pracy, do podnoszenia stopnia wykorzystania istniejących zdolności aparatu produkcyjnego /jest ono b. niskie - co powoduje też i wysokie koszty utrzymującej się jeszcze produkcji, obciążonej dużymi kosztami stałymi, jest to jedno z ważnych źródeł tendencji inflacyjnych, inflacja ma bowiem u nas w dużej mierze właśnie charakter kosztowy/, polityka ta musi stymulować wzrost popytu krajowego i eksportu, towarzyszyć jej muszą działania restrukturyzacyjne i osłona produkcji krajowej przed zalewem towarów zagranicznych.

Bardziej selektywnie trzeba także podchodzić do inwestycji kapitału zagranicznego w Polsce: interesować nas powinni przede wszystkim ci kapitaliści zagraniczni, którzy zamierzają u nas coś nowego budować, a nie ci, którzy zamierzają tylko wykupić zakłady już istniejące, bez ich szerszej rozbudowy, zwiększenia liczby miejsc pracy i wprowadzania nowych technologii. Trzeba skutecznie bronić się też przed napływem kapitału spekulacyjnego.

Polityka wzrostu i walka z bezrobociem wymaga uprzedniej identyfikacji występujących problemów i stosowania zróżnicowanych metod uwzględniających warunki regionalnie zróżnicowane. Niezbędnym elementem ogólnej polityki ekonomicznej staje się w związku z tym polityka regionalna, w kształtowaniu której i prowadzeniu powinny uczestniczyć także organy samorządu terytorialnego.

6. Bardzo ważnym zadaniem jest ratowanie i odbudowa finansów publicznych, których stan w rezultacie spadku wpływów do budżetu państwa z sektora publicznego trzeba określić jako dramatyczny. Brak jest środków na finansowanie świadczeń podstawowych w zakresie działalności służb publicznych - oświaty, ochrony zdrowia, nauki, kultury, policji, obrony narodowej. Budżetu nie można dalej już równoważyć obcinaniem wydatków, prowadzi to wprost do

likwidacji ważnych funkcji państwa. Konieczne jest pilne zwiększenie dochodów. Podstawą musi być oczywiście rozwój i odzyskiwanie sił przez gospodarkę - ale pewne posunięcia dożadne, na rzecz zwiększenia wpływów do budżetu należy przeprowadzić zaraz. Za niedopuszczalne trzeba uznać przeciąganie prostej sprawy np. tzw. banderolowania importowanych wyrobów spirytusowych i papierosów - ale oprócz załatwienia tej sprawy należy możliwie szybko przywrócić monopol państwowe: spirytusowy, tytoniowy i loteryjny - będące w większości krajów jednym z istotnych źródeł dochodów. Należałoby też wprowadzić większe zróżnicowanie stopy podatku dochodowego - progresję w odniesieniu do najwyższych dochodów do 70, a może nawet 80% /obecnie u nas 40% jest górną granicą - w Stanach Zjednoczonych, po objęciu rządów przez Reagana za granicę taką uznano 50% - obecnie nowa administracja ją podnosi. Zwracamy uwagę, że chodzi tu o dochody osobiste, a nie dochody przedsiębiorstwa - które, np. w przypadku prowadzenia inwestycji, mogłyby być objęte ulgami podatkowymi/. Myślę, można by wreszcie rozważyć wprowadzenie specjalnego opodatkowania szybkiego, nie mieszczącego się w granicach powszechnych odczuć sprawiedliwości, bogacenia się, opartego na działaniach spekulacyjnych. Niezbędne jest uściślenie przepisów dotyczących rozliczania kosztów firm - pod kątem wyeliminowania możliwości wliczania do kosztów wydatków osobistej konsumpcji /np. samochody osobowe/.

7. Odbudowa finansów publicznych warunkuje poprawę sytuacji całej tzw. sfery budżetowej, a zwłaszcza najbardziej zaniedbanych jej działów: oświaty, ochrony zdrowia, kultury, szkolnictwa wyższego, nauki, niedopuszczalne jest też utrzymywanie zadziwiających i oburzających opinię publiczną rozpiętości między płacami lekarzy i profesorów z jednej strony, a płacami urzędników administracji państwowej i samorządowej - często o dyskusyjnych kwalifikacjach i kompetencjach. Należałoby też wprowadzić bezwzględny zakaz łączenia stanowisk w administracji publicznej i w działalności gospodarczej. Działania oszczędnościowe w służbach administracyjnych powinny być prowadzone w sposób surowy i konsekwentny - pod kontrolą reprezentatywnych organów. Należy zdecydowanie ograniczyć angażowanie do różnych przedsięwzięć zagranicznych firm konsultingowych, pobierających nieproporcjonalnie wysokie do faktycznej wartości ich usług honoraria /zupełnie niezrozumiałe - i moim zdaniem - zbędne było np. zaangażowanie firmy zagranicznej do przeprowadzania akcji szkoleniowej w związku z wprowadzaniem tzw. VAT-u/. Za niedopuszczalne należałoby uznać równocześnie oddawanie zagranicznym ekspertom decydującego wpływu na sposoby rozwiązywania naszych problemów ekonomicznych, społecznych i politycznych.

Przypisy:

1. Zob.: Encyklika Jana Pawła II "Centesimus Annus", tekst polski, wkładka do "Słowa Powszechnego", maj 1992 r., pkt 42.
2. tamże, pkt 35.
3. Zob.: M.Kabaj, Human resources, employment and unemployment in Poland in the perspective of global change, University of Warsaw, European Institute for Regional and Local Development, Warszawa, czerwiec 1993 r.

Bolesław M. Winlarski

Wrocław, sierpień 1993 r.



Zdjęcia: Michał Bieganowski

Komunikat

dokończenie ze str. 1

kalkulację kosztową tworzenia nowych miejsc pracy zaproponowanych w "Programie likwidacji".

ad.2

- Zespół zaakceptował utworzenie Kopalni Antracytu.

Minister Przemysłu i Handlu podejmie stosowną decyzję umożliwiającą jej utworzenie.

Uzgodniono, że akt notarialny i projekt statutu spółki zostaną przekazane NSZZ "Solidarność" celem uzgodnienia przed rejestracją nowego podmiotu gospodarczego.

Zespół Międzyresortowy deklaruje przekazanie części udziałów załodze. Powyższe po opinii prawnej zostanie uzgodnione z NSZZ "Solidarność" przed podjęciem naboru pracowników do nowego podmiotu gospodarczego.

Wojewoda przekazał członkom Zespołu i NSZZ "Solidarność" materiały dotyczące "Planu rozwoju Województwa" i ustalono, że:

a/ Wojewoda zorganizuje w Wałbrzychu spotkanie z NSZZ "Solidarność" celem przedyskutowania w/w materiałów,

b/ członkowie Zespołu Międzyresortowego po zapoznaniu się z w/w materiałami przedstawia swoje stanowisko na najbliższym posiedzeniu Zespołu Międzyresortowego.

Ponadto:

- ustalono, że Wojewoda przy udziale Służby Zdrowia określi wysokość niezbędnych kosztów związanych z przeprowadzeniem badań pracowników Kopalni Barytu. Sposób ich pokrycia będzie ustalony przez Zespół Międzyresortowy na najbliższym posiedzeniu,

- Wojewoda Wałbrzyski podejmie wstępne prace związane z utworzeniem specjalnej strefy ekonomicznej w województwie.

Zespół Międzyresortowy będzie wnioskował na posiedzeniu KERM o utworzenie następnej specjalnej strefy ekonomicznej (na wzór Mielca) w województwie wałbrzyskim po uzyskaniu pierwszych doświadczeń w Mielcu,

- następne spotkanie Zespołu Międzyresortowego i Zespołu Negocyjacyjnego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" odbędzie się do końca sierpnia br.

Za Zespół Negocyjacyjny KK NSZZ "Solidarność" **Zbigniew Senkowski**

Za Zespół Międzyresortowy
Minister **Wacław Niewiarowski**

Pani Premier Hanna Suchocka 27 lipca 1993 roku podpisała pismo, w którym upoważnia Przewodniczącego Zespołu Międzyresortowego do "rozstrzygnięcia sporów ze związkami zawodowymi w sprawach związanych z restrukturyzacją w wałbrzyskiem, w szczególności górnictwa i przemysłu wydobywczego w tym regionie".

Tym samym Rząd spełnił wszystkie stawiane warunki i negocjacje w ramach sporu KK NSZZ "Solidarność" z Rządem RP mogą być kontynuowane.

Prócz spotkania, z którego Komunikat przedstawiłmy odbyło się w dniu 10.08 br. posiedzenie Zespołu Roboczego d/s społecznych dla załóg Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego z udziałem sekretarza stanu w MPiPS Michała Boniego.

Uczestnicy spotkania przedyskutowali "Propozycje rozwiązań" zgłoszone przez NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk, w tym m. in.:

- uznano, że istnieje potrzeba i możliwość wydawania zaświadczeń pracownikom DZW o stanie ich zdrowia związanym z pracą w szkodliwych warunkach,

- Pełnomocnik do Spraw Osób Niepełnosprawnych ustosunkuje się do propozycji wdrożenia w Regionie Wałbrzyskim pilotażowego programu testującego dyskutowane rozwiązania w tym zakresie,

- powołany zostanie organizator i opracowany program likwidacji barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych. W pracach tych zagwarantowany winni mieć udział pracownicy zwalniani z DZW,

- Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej - we współpracy z ZUS - przygotowuje "wytyczne" dla instytucji zajmujących się ochroną zdrowia pracowników kopalń, w celu przypomnienia o obowiązujących w tej mierze przepisach i konieczności ich przestrzegania,

- w kwestii powołania Filii Urzędu Pracy w W.K.W.K. - Urząd Pracy poleci WUP jej powołanie w uzgodnieniu z NSZZ "Solidarność".

Magda Szczurowska

Zaproszenie

Ludzi Pracy na tradycyjną - wrześnieową pielgrzymkę na Jasną Górę.

Drodzy Bracia i Siostry!

Przed jedenastu laty niezapomnianej pamięci ks. Jerzy Popiełuszko, kapłan o niezłomnym duchu, symbol walki o prawa człowieka pracy do życia w wolności i godności, zapoczątkował Jasnogórskie Pielgrzymki Ludzi Pracy do Tronu Królowej Polski.

Od tamtej pierwszej pielgrzymki tak wiele zmieniło się w życiu Polski. To tylko 11 lat, a wydarzeń, które te lata wypełniły starczyłoby na cały wiek. Polska zrzuciła z siebie jarzmo systemu totalitarnego dzięki wielkiemu wysiłkowi Ludzi Pracy. Żyjemy w wolności, ale towarzyszy nam w życiu tyle trudnych problemów gospodarczych, politycznych i społecznych.

Ludzie Pracy znowu dźwigają na swoich barkach największy ciężar. Rozumiecie to, Umitowani, i dlatego przed rokiem przybyło Was tak wielu na Jasną Górę, by tam zaczerpnąć duchowych energii, które nam wszystkim są potrzebne w okresie przekształceń. Jestem przekonany, że i w roku bieżącym spotkamy się w nie mniejszej liczbie u Tronu Maryi. Bo i czas jest niezwykle! Naród stoi przed decyzją powołania nowego parlamentu! Mija właśnie 75-ta rocznica odzyskania niepodległości. Obce nam ideowo nurty, które zostały odesłane do historii dzięki wielkiemu, bezkrwawemu wysiłkowi Solidarności chciałyby znowu pouczać naród i hamować trud budowania demokratycznego państwa opartego na ładzie politycznym, gospodarczym i społecznym, a przede wszystkim na silnym fundamencie ładu etycznego.

Zapraszam więc wszystkich Ludzi Pracy na spotkanie z Maryją w dniach 11 i 12 września. Zwracam uwagę na to, że spotkamy się tydzień wcześniej niż zwykle, by dzień wyborów do parlamentu mógł zachować swój zwyczajowy charakter.

Duszpasterzy proszę o przekazywanie wiernym szczegółowych informacji o programie pielgrzymki.

+ Tadeusz Goćłowski/
Przewodniczący Komisji Episkopatu
d/s Duszpasterstwa Ludzi Pracy.
Gdańsk, 30.07.1993

Do Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność"

Zwracam się do Komisji Zakładowych zrzeszających emerytów i rencistów w oddzielnych kołach emerytów i rencistów przy Komisjach Zakładowych o zgłaszanie akcesu do Sekcji Emerytów i Rencistów przy Zarządzie Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk we Wrocławiu pl. Czerwony 1/3/5 pokój 137, tel. 55-88-63.

Pod tym adresem udzielimy także wszelkich informacji na temat działalności Sekcji.

Prowadzimy na rzecz naszych członków interwencje w urzędach i instytucjach, świadczymy różnorodną pomoc.

Tylko w tym roku Sekcja umieściła 26 osób na turnusie rehabilitacyjnym organizowanym przez Regionalną Spółdzielnię Inwalidów we Wrocławiu oraz rozdzieliła ok. 700 kg odzieży współpracując z Miejskim Ośrodkiem Charytatywnym.

Ponadto stale rozprawdzamy karty uprawniające do dwóch ulgowych przejazdów w roku na wszystkie linie kolejowe.

Otrzymaliśmy zgodę Zarządu Regionu na utworzenie charytatywno - gospodarczej fundacji działającej na rzecz emerytów i rencistów.

Zapraszamy wszystkich emerytów i rencistów członków "Solidarności" do Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów.

Przyłącz się do nas! Będzie nas więcej, więcej zdziałamy!

Przewodniczący Sekcji
Henryk Pasek

Komentarz pisany

2 sierpnia

Słucham i uszom własnym nie wierzę, a oczy ze zdumienia przecieram. Oto stało się cudowne przemienienie graniczące z sukcesem bioenergoterapii - głuchy odzyskał słuch, a dumny zaczął oto mówić z przywilnym uśmiechem i poklepywać swego rozmówcę po plecach.

Jakaż jest tajemnica tego stanu rzeczy. Oczywiście kampania wyborcza.

Pani Premier nagle upomniała się o nadszarpniętą kieszeń korzystających z usług telekomunikacji. Rząd niczym dobry prezydent towaru na jarmarku spiera się publicznie o obszar nieba, który chce nam przychylić. Spór to ważny - idzie przecież o istotne różnice procentowe w tempie rozwoju gospodarczego, ale przecież i tak ludowi swemu jego prorocy sukces głoszą.

Skoro wiemy jakie są przyczyny tego zamieszania, to po co zaprzętać sobie głowę licytacją dobrych intencji. Tym bardziej, że wiemy co jest nimi brukowane.

Niby nic a jednak coś korci do wiercenia dziury w brzuchu. Zachowanie bowiem przedstawicieli rządu i partii koalicyjnych oparte jest na założeniu, że słuchacz czy widz to z pewnością sklerotyczny i naiwny przedmiot, któremu objawić można wszystko nie bacząc przy tym na przeszłe słowa i gesty. Skoro bowiem Pani Premier grzmi na 300 zł nadpłatę za każdy impuls telefonicznej rozmowy, to najprawdopodobniej powinna dać się żywcem obedrzeć ze skóry walcząc o podwyższenie zarobków pracowników oświaty i służby zdrowia. Taka postawa cechuje się konsekwencją. Możemy mówić o wiarygodności proroka. Czy rząd konstruując budżet na rok bieżący nie zdawał sobie sprawy z nierównomiernego rozłożenia kosztów procesu zwanego enigmatycznie transformacją?

Co się dzieje wokół nas, że przestajemy być traktowani jako podmiot, od którego woli zależy sens jego życia, a stajemy się przedmiotem baśniowych objawień naszych mecenasów, których przestał dzielić etos i potężny interes. Wmawia nam się mityczne perspektywy Edenu, do którego poprowadzi swych wyznawców prorok, wierzący w głębi ducha, iż lud jego obdarzony jest bardzo krótką pamięcią. Nie pamięta ów lud - wedle wyobrażeń proroka - przeszłych czynów i zapowiedzi. Zachowanie takie jest dla jednych pełną finezji grą polityczną, dla mnie zaś małomiasteczkowym cwaniactwem doprawionym aroganckim poczuciem przewagi nad innymi.

Czyżby w naszej klasie politycznej kształtował się syndrom "szybkiej windy", polegający na odrywaniu się ciała od ducha? Jazda taka zwykle zawraca w głowie, a spojrzenie na parter, z którego się nie tak

dawno wyjechało, można ulec złudzeniu własnej potęgi. Zbyt szybki ruch zawsze szkodzi.

Ponieważ lekceważenie pamięci bliźnich staje się powszechną dolegliwością niektórych kręgów politycznych, przypomnijmy co śmieszyło postów lewej strony sejmowego zgromadzenia w wystąpieniu składającego wniosek o wotum nieufności dla rządu Alojzego Pietrzyka: "Staję dzisiaj przed wami, panie posłanki i panowie posłowie, świadom powagi tego momentu". Radości było co nie miara, niekoniecznie pośród upokarzanych i głodujących prawie nauczycieli i pracowników służby zdrowia. "Ludzie patrzą na "Solidarność", jako na jedyną zorganizowaną siłę, która przysługuje związkowi zawodowemu w państwie demokratycznym może odwrócić niekorzystny dla nich rozwój sytuacji". Czyżby śmiano się z owego demokratycznego państwa, które tworzyć próbujemy? Co się stało po zacytowaniu słów Cycerona mogliśmy obejrzyć wszyscy dzięki migawce w programie informacyjnym. Było to wyjątkowo zenujące i zarazem pouczające. W zakłopotanie bowiem wprawia pogarda dla górnika, który zdradza aspiracje oświatowe. Pouczające jest przesłanie wyrażane przez ten śmiech.

Rzeczywiście demokratyczne państwo było celem działań NSZZ "Solidarność". Jednak jego istnienie oparte jest na poszanowaniu dla partnerów i uznaniu przysługującego im prawa do wyrażania własnych myśli, które nie zawsze muszą oddawać intencje rządu. Ujawnianie bowiem konfliktów i określanie możliwości ich rozwiązania oparte jest na szacunku dla ewentualnych wyborców.

A.

Komunikat

W dniu 28 lipca 1993 r. przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk Tomasz Wójcik działając jednocześnie jako przewodniczący Zarządu Komisarycznego organizacji zakładowej przy PZL "Hydrał" we Wrocławiu udał się do lokalu Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w.w. zakładu. W tym celu oficjalnie pobral przepustkę. Przepustkę wydano mu bez pytania do kogo i w jakim celu wchodzi na teren zakładu.

W lokalu związkowym NSZZ "Solidarność" przy PZL "Hydrał" odbyło się spotkanie przewodniczącego Zarządu Komisarycznego Tomasza Wójcika z zakładową Komisją Wyborczą. Celem spotkania było przygotowanie wyborów w organizacji zakładowej PZL "Hydrał", ponieważ dwukrotnie nie doszło do wyborów nowej Komisji Zakładowej.

Zaproszenie

Komitet Wyborczy NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk serdecznie zaprasza wszystkie Organizacje Zakładowe do wzięcia udziału w święcie Solidarności w dniu 29 sierpnia 1993 r.

Uroczystość rozpocznie się Mszą św. w intencji Ojczyzny i Solidarności w kościele św. Klemensa Dworzaka przy Al. Pracy o godzinie 10.30.

O ile Komisja Zakładowa posiada sztandar "Solidarności" zapraszamy w pełnej gali wraz ze sztandarem do udziału w nabożeństwie (prosimy o wcześniejsze potwierdzenie).

Po mszy nastąpi przemarsz na ul. Grabiszyńską pod tablicę upamiętniającą powstanie naszego związku, gdzie złożymy kwiaty.

O godzinie 13.00 wystartuje III bieg "Solidarności" o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu z metą w Rynku. Przewidujemy liczne i efektowne nagrody nie tylko dla zwycięzców.

O godzinie 14.30 w Rynku rozpocznie się "Popołudnie z Solidarnością" - impreza w programie, której znajdą się występy artystyczne (kabaret, zespoły muzyczne) konkursy dla dzieci i dorosłych, a przede wszystkim spotkanie z naszymi kandydatami do parlamentu. Impreza potrwa do godziny 19.00.

Wraz z zaproszeniem do udziału w święcie Solidarności prosimy Komisje Zakładowe o uaktywnienie się w okresie kampanii wyborczej. Proponujemy zorganizowanie spotkań z kandydatami "Solidarności" do parlamentu. Prosimy o odbieranie materiałów wyborczych w Zarządzie Regionu, a przede wszystkim bądźcie z nami w kontakcie. Doradzimy najlepszą formę kampanii wyborczej dla każdej Komisji Zakładowej. Nasz numer telefonu 55 41 93 lub 55 89 28.

Pozdrawiamy Was gorąco. Do zobaczenia w dniu 29 sierpnia na święcie Solidarności.

Organizatorzy

W trakcie spotkania wszedł do lokalu związkowego dowódca straży przemysłowej p. Krzysztof Fudali oświadczając, że na polecenie Zarządcy Komisarycznego Zakładu p. Aleksandra Hagera, przewodniczący Tomasz Wójcik ma opuścić zakład, albo zostanie usunięty z niego siłą. Ze względu na odmowę dobrowolnego opuszczenia lokalu związkowego przez przewodniczącego Tomasza Wójcika, dowódca straży przemysłowej zdecydował się zastosować przymus, odebrał mu przepustkę i wyprowadził przy użyciu warty przewodniczącego Tomasza Wójcika z lokalu związkowego i z terenu zakładu.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk ocenia działanie Zarządcy Komisarycznego p. Aleksandra Hagera jako przestępstwo wobec wolności związkowej i kieruje sprawę do prokuratora.

Sekretarz ZR NSZZ "S" Dolny Śląsk
Janusz Wołniak

Wrocław, 2.08.1993

Kandydaci NSZZ "Solidarność"

z okręgu wałbrzyskiego

...do Sejmu RP:

1. Jerzy Langer
2. Antonina Barbara Janowicz
3. Wiesław Modzelewski
4. Kazimiera Sygulska
5. Jakub Kulaszyński
6. Jacek Drobny
7. Tadeusz Górczyński
8. Wiktor Karol

9. Waldemar Jakubiec
10. Henryk Górecki
11. Andrzej Kędziński
12. Mieczysław Ślasko
13. Jan Kunigowski
14. Tadeusz Szozda
15. Jolanta Kornel

... do Senatu RP:

Krzysztof Prędko

Okręgowy Komitet Wyborczy NSZZ "Solidarność" w Wałbrzychu mieści się w siedzibie Delegatury ZR - Wałbrzych, Rynek 12, tel. 233-78, tel./fax 246-45.

Konto wyborcze:

Okręgowy Komitet Wyborczy NSZZ "Solidarność"
PKO BP Wałbrzych
89513-126003-136

Nie oddawaj swoich praw walkowerem

19 września wybierz listę numer 8

Okręgowy Komitet Wyborczy NSZZ "Solidarność" we Wrocławiu mieści się w siedzibie Zarządu Regionu - pl. Czerwony 1/3/5, Wrocław, tel. 55-41-93, tel./fax 55-89-28.

Konto wyborcze:

Okręgowy Komitet Wyborczy NSZZ "Solidarność"
BZ II O/Wrocław
389210-3232-139-111 "Wybory"

Co było

Noty biograficzne oraz wypowiedzi kandydatów do Senatu zamieściliśmy w: "Co Tydzień" nr 42 - Bolesław Marian Winiarski, "Co Tydzień" Numer specjalny 2 - Stanisław Jabłonka, "Co Tydzień" Numer specjalny 3 - Krzysztof Prędko.

Kandydatów do Sejmu z okręgu wrocławskiego przedstawiliśmy w numerze specjalnym 2, z okręgu wałbrzyskiego w numerze specjalnym 3.

z okręgu wrocławskiego ...

... do Sejmu RP:

1. Marek Muszyński
2. Włodzimierz Wasiński
3. Janusz Wojciechowski
4. Maria Niemojewska
5. Wanda Bogumiła Sieradzka
6. Marian Orzechowski
7. Leopold Wróblewski
8. Ryszard Wroczyński
9. Michał Zastrocki
10. Henryk Pasek
11. Ewa Mróz
12. Witold Szewczyk

13. Henryk Bujak
14. Witold Jabłoński
15. Eugeniusz Kaźmierczak
16. Ryszard Majewicz
17. Ludomir Jerzy Jankowski
18. Anna Trochimczuk - Fidut
19. Zdzisław Józef Martyniak
20. Franciszek Stopczyński
21. Andrzej Dąbrowski
22. Zbigniew Rudnik
23. Stefania Barwicka
24. Fredy Ścieżka

... do Senatu RP:

Stanisław Jabłonka

Bolesław Marian Winiarski



Redagują: Tomasz Białaszczyk, Michał Bieganski (red. nacz.), Sławomir Kowalik (skład komuterowy), Jola Ostrowska (sekretarz redakcji), Jacek Rugiel, Magda Szczurowska.

Adres redakcji: Wrocław, pl. Czerwony 1/3/5, pok. 135, tel. 55-87-41, fax 55-15-65

Wydaje: ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

Druk: Drukarnia ZR Nakład: 7000 egz.

Numer zamknięto 20 sierpnia 1993 r